
Ustroń, 15 czerwca 2026

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Adama Spendla, pt. *Doświadczenia rodziców dzieci słabowidzących w kontekście kształtowania się postaw rodzicielskich wobec niepełnosprawności wzroku*, napisanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Zofii Szaroty, prof. ucz

Wprowadzenie

Tematyka przedłożonej do recenzji pracy wpisuje się w dwa szersze obszary tematyczne. Pierwszy to funkcjonowanie rodziny wychowującej dziecko z niepełnosprawnością, a drugi to – niepełnosprawność i jej konteksty (społeczne i edukacyjne). W pierwszym obszarze Autor koncentruje się na doświadczeniach i postawach rodzicielskich, a w drugim na znaczeniach nadawanych niepełnosprawności (wzroku) oraz sposobach ich interpretowania przez rodziców. Oba obszary są ze sobą synergetycznie powiązane, a ich wzajemne przenikanie tworzy spójny obszar badań.

Oba wskazane pola były w przeszłości tematyką wielu rozpraw teoretycznych oraz dociekań empirycznych. Niemniej jednak ich wzajemne powiązanie, a szczególnie traktowanie postaw rodzicielskich jako jednego z możliwych filtrów interpretowania niepełnosprawności i związanych z nią doświadczeń, postrzegam jako koncept oryginalny, godny tematyki rozprawy doktorskiej. Już we wstępnym oglądzie

dysertacji dostrzegam, że to nie jedyny jej walor. Doceniam interdyscyplinarność prowadzonych analiz. Nie jest to interdyscyplinarność symetryczna, wszak tematyka pracy jest mocno osadzona w pedagogice (specjalnej, rodziny), ale ważne, że Doktorant czerpie także z psychologii, w nieco mniejszym zakresie także z socjologii i nauk o zdrowiu. Korzystnie postrzegam osadzenie koncepcji badawczej w paradygmacie interpretatywnym, co dobrze koresponduje z przyjętym celem i problemem badawczym. Zgadzam się z tezą, że gro badań pedagogicznych dotyczących postaw rodzicielskich realizowanych było w paradygmacie pozytywistycznym (s. 69). Warto jednak zauważyć, że w ostatniej dekadzie odnotowaliśmy znaczny wzrost liczby badań nad rodziną osoby z niepełnosprawnością osadzonych w paradygmacie interpretatywnym. Przedłożona do oceny rozprawa dobrze wpisuje się w ten nurt dopełniając słabiej reprezentowaną w nim tematykę postaw rodzicielskich.

Praca posiada strukturę typową dla rozpraw o charakterze empirycznym, szczególnie typowym dla prac ulokowanych w paradygmacie pozytywistycznym, choć schemat ten bywa także wykorzystywany przez badaczy korzystających z strategii jakościowych. Widoczne są trzy główne części zorganizowane w pięciu rozdziałach. Pierwsza część to teoretyczne podstawy badań, druga zawiera koncepcję badań własnych, a w trzeciej znajdujemy wyniki badań i ich omówienie. Całość została poprzedzona wstępem, dobrze spełniającym zadania wprowadzające do pracy, a część merytoryczną zamyka obszerna bibliografia (ss. 180-192), wykazy tabel i liczne załączniki. Praca została zawarta na 211 stronach standardowego maszynopisu.

Uogólniając – już na wstępie pozytywnie oceniam zarysowaną koncepcję pracy, podkreślając jej wymiar interdyscyplinarny, oryginalną tematykę, ambitny projekt badawczy, który postrzegam jako interesujący poznawczo.

Oceniając pracę najpierw odniosę się do treści zawartych w poszczególnych rozdziałach, po czym zaprezentuję konkluzję końcową wyrażającą opinię globalną.

Teoretyczne podstawy badań

W obrębie teoretycznych podstaw badań własnych Autor wyróżnił jeden rozbudowany rozdział. Otwierają go podrozdziały poświęcone postawom (w ujęciu ogólnym, rodzicielskim oraz wobec niepełnosprawności). W dalszej części Doktorant

skupia się na słabym widzeniu i jego konsekwencjach dla dziecka / ucznia. W kolejnych podrozdziałach znajdujemy tematykę rodziców (tu kategorią przewodnią są ich problemy w życiu codziennym oczywiście kontekstowo lokowane w odniesieniu do dziecka ze słabowidzeniem), poradnictwo i informacja jako obszar wsparcia rodziny – osadzone w kategorii kryzysu. Podrozdział ósmy obejmuje tematykę strategii pokonywania problemów związanych z niepełnosprawnością. Jest to rozbudowany fragment rozprawy składający się z sześciu części. Dwa ostatnie podrozdziały stanowią teoretyczno-empiryczne domknięcie pierwszej części – pierwszy z nich zawiera ramy interpretacyjne doświadczania rodzicielstwa dziecka z niepełnosprawnością, a drugi – przegląd badań obejmowanego tematu, wykorzystany przez Autora także w celu uzasadnienia luki badawczej podjętego w rozprawie problemu.

Pomijam szczegółowy opis skupiając się na ogólnej ocenie tej części.

Pierwsza część pracy spełnia swoje zadania przypisywane teoretycznym podstawom w projektach badawczych. Z jednej strony treści rozdziału dostarczają narzędzi (w postaci opisanych koncepcji, zidentyfikowanych pojęć) do skonstruowania problemu badawczego (co jest szczególnie typowe dla projektów osadzonych w paradygmacie pozytywistycznym), zarysowania tła problematyki badawczej (co cechuje także interpretatywne koncepcje badawcze), stworzenia narzędzi interpretowania zebranych w badaniu danych. Z drugiej – buduje przedzałożeniowość utrudniającą interpretację zebranego materiału badawczego. To naturalnie typowy dylemat koncepcji badawczych osadzonych w paradygmacie interpretatywnym, sprowadzany do dyskusji jak bardzo część ta powinna / może być rozbudowana i skoncentrowana na kategoriach rzeczywistych konstruujących tematykę badawczą.

Pozytywnie oceniam zatem dobór charakteryzowanych zagadnień podkreślając, że część ta tworzy spójne i kompletne tło dla badań prowadzonych przez Autora. Na wyróżnienia zasługuje także bogactwo wykorzystanych źródeł, umiejętność łączenia teoretycznych koncepcji z ich praktycznymi implikacjami. Korzystnie postrzegam (zwykle dobrze uzasadnione) deklaracje Autora w zakresie wyboru lub własnego konstruktu przewodniej koncepcji / pojęcia stanowiącego element prowadzonych analiz – to ważny walor rozdziału pierwszego, który bywa nierzadko pomijany przez autorów / autorki prac doktorskich. Zdecydowanie pozytywnie oceniam próbę podsumowań obszarów analizy oraz zakończenie pokazujące luki badawcze w

omawianej tematyce, co zarazem stanowi bardzo dobre wprowadzenie do rozdziału prezentującego koncepcję badań własnych.

Analiza treści tej części pokazuje, że Autor nie tylko dobrze orientuje się w tematyce rozprawy, ale także umiejętnie porządkuje omawiane zagadnienia, z zachowaniem logicznej struktury wywodu.

Naturalnie, jak w przypadku każdej nawet dojrzałej pracy, można wskazać słabsze strony. W moim przekonaniu jest to addytywny charakter podrozdziału ósmego – wywód gromadzi kolejne obszary wiedzy, natomiast Autor nie podejmuje próby ich logicznego powiązania. Sądzę, że można było stworzyć z nich nieco bardziej spójny model teoretyczny, gotowe narzędzie do interpretacji kategorii rzeczywistych zidentyfikowanych w badaniu. Nie jest to zarzut, ale raczej wskazówka w kierunku możliwego ulepszenia pracy.

W kwestii merytorycznej, doceniam przywołane teorie, ale zwłaszcza w kontekście prezentowanego w części pierwszej nastawienia Autora, przywołałbym jeszcze wybraną koncepcję rezyliencji rodzinnej (np. F. Walsh 2016), przydatną w pokazaniu jak rodzina przekształca doświadczenia trudne w nowe wzory działania. Sądzę, że przydatne byłyby też koncepcje jakości życia dobrze współpracujące z czteroczęłowym opisem osoby zaproponowanym przez WHO – struktury i funkcji ciała, aktywności i uczestniczenia, osobowości i środowiska. Zgadzam się, że odzwierciedleniem tego podejścia jest koncepcja biopsychospołeczna, która jednak w pracy niewystarczająco podkreśliła znaczenia aktywności i uczestniczenia dziecka ze słabowidzeniem.

Podsumowując – jednoznacznie pozytywnie oceniam pierwszy rozdział. Podkreślam jego uporządkowany wywód, komplementarność, doceniam trafny dobór treści i umiejętność ich systemowego prezentowania, a także bogactwo przywołanych źródeł. Wysoko oceniam ostatni podrozdział dobrze uzasadniający wybrane przez Doktoranta pole badawcze.

Koncepcja badań własnych

Koncepcja badawcza została przedstawiona w rozdziale drugim, na który składa się dziewięć podrozdziałów poprzedzonych wprowadzeniem. Prezentację koncepcji otwiera wprowadzenie nawiązujące do problematyki badawczej, przekonująco uzasadniające wykorzystania Interpretative Phenomenological Analysis jako podejścia

badawczego oraz wprowadzające do treści całego rozdziału. W pierwszym podrozdziale znajdujemy osadzenie paradygmatyczne badań. To ważny dla koncepcji fragment umiejętnie uzasadniający wybór paradygmatu interpretatywnego w nawiązaniu do celu i problemu badawczego. Doceniam to, że Autor nie miesza paradygmatów, a założenia badawcze dobrze wpisują się w przyjęty paradygmat (zgodność ontologii, epistemologii i metodologii). Dodam, że Doktorant odwołuje się do fenomenologii jako uzasadnienia IPA, ale raczej nie korzysta z niej jako zaplecza filozoficznego.

W drugim podrozdziale znajdujemy cel i problem badawczy. Cel ma charakter poznawczy i interpretatywny (dobrze koresponduje z podejściem IPA), jest jasny i wartościowy poznawczo. Pozytywnie oceniam sformułowany problem badawczy w formie pytania, pozostaje on w logicznym związku z celem.

Ogląd problemu zachęca jednak do pewnej dygresji. Analiza treści pracy pokazuje, że Doktorant nie traktuje postawy jako tradycyjnej kategorii, a raczej postrzega ją jako orientację znaczeniową i sposób interpretowania znaczeń. Jeśli dobrze odczytuję intencję Autora takiego rozumienia postawy to dobrze wpisuje się ona w cały problem badawczy. Sądzę, że w tym miejscu należało nieco mocniej zaakcentować przyjętą koncepcję postawy.

Kolejny podrozdział zawiera podejście analityczne do IPA. Treści tego podrozdziału pozuja, że Doktorant dobrze orientuje się w tym podejściu badawczym. Przekonuje o tym poprawne nawiązanie do filarów IPA, trafne określenie jednostki analizy, dobre rozumienie ideografii.

Użytkowane w badaniu techniki generowania danych stanowią konsekwencję przyjętego podejścia analitycznego IPA – co podkreśla sam Autor (s. 77). Zgadzam się, że wybór tych technik (wywiad pogłębiony i analiza dokumentów) dobrze wpisuje się w scharakteryzowane wcześniej założenia badawcze. Doceniam opis wykorzystanych technik i traktowanie ich relacji jako triangulację danych. Generalnie nie wnoszę uwag.

Problematykę doboru próby badanej znajdujemy w podrozdziale piątym. Autor prezentuje przekonujące argumenty za przyjętymi kryteriami włączania i wyłączenia. Główne kryterium to orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego ze względu na słabe widzenie (zdefiniowane dokładnie wcześniej jako kryterium) oraz zgoda rodzica na udział w badaniach, a także czas rekrutacji, czyli określony rok szkolny. Kryteria te nie budzą wątpliwości. Dobrze, że grupa jest wewnętrznie zróżnicowana ze względu

na inne zmienne. Na s. 81 znajdujemy informację, że do badania zostało zakwalifikowanych dziesięć rodziców, w dalszej części tego podrozdziału (przypomnijmy zatytułowanego uczestnicy badania) zabrakło wyjaśnienia dlaczego w finalnym efekcie przebadano siedmioro rodziców. W kolejnym podrozdziale znajdujemy potwierdzenie 10 wywiadów i dopiero wnikliwa analiza tabeli nr 6 (s. 85) pozwala na odpowiedź – w trzech przypadkach informatorami byli obojga rodzice. Szkoda, że Doktorant tego nie opisał w rozdziale dotyczącym próby badanej. W obszarze liczebności próby można podjąć polemikę dotyczącą nasycenia pola badawczego, szukając odpowiedzi na pytanie: czy te siedem przypadków w jakikolwiek sposób pozwala na stwierdzenie, że pole badawcze zostało nasycone? Oczywiście określenie nasycenia to jeden z możliwych sposobów konstruowania liczebności próby w badaniach jakościowych.

Przebieg i organizacja badań nie budzi zastrzeżeń – zostały one przeprowadzone zgodnie z zasadami etycznymi, ich opis jest rzetelny.

Procedura analityczna IPA jest przedmiotem charakterystyki rozdziału 2.7. To Podrozdział przygotowany ze znawstwem tematu. Logika procedury jest w pełni zgodna z IPA, treści podrozdziału zawierają przejrzystą sekwencję analizy, doceniam wskaźniki inferencyjne, dobre powiązanie z dalszą strukturą pracy.

W kolejnych podrozdziałach znajdujemy domykające ten rozdział treści: kompetentny opis roli badacza i aspektów etycznych – oba podrozdziały zostały przygotowane rzetelnie.

Podsumowując – koncepcja badań została przygotowana ze znawstwem tematu. Doceniam jej wartość poznawczą, poprawność metodologiczną, wyrażającą się także w dbałości o etyczne wymiary badania, jej spójność i przejrzystość.

Zwykle jest tak, że świetnie przygotowana koncepcja nie wymaga wskazań korekcyjnych, ale prowokuje do dyskusji. W tym miejscu formułuję zatem pytanie, które nurtuje mnie od początku analizy rozprawy. Chodzi o dokładniejszą charakterystykę przejścia od tematów emergencyjnych – superordynatów – interpretacji znaczeń do postaw – ich rekonstrukcji (nieco na marginesie IPA). Rozumiem, że już na początku pracy Autor odcina się od tradycyjnego pojmowania postawy, słusznie (w kontekście tego badania) określa ją nieco inaczej, uwzględniając jej dynamikę, ale ciągle nie jestem przekonany co do wiarygodności naukowej tego momentu procesu badawczego – przejścia od interpretacji znaczeń do rekonstrukcji postawy. Sądzę, że warto nawiązać do tego wątku podczas obrony rozprawy.

Prezentacja i analiza wyników badań

Bardzo dobrze przygotowana koncepcja badań zaowocowała zebraniem wartościowych zbiorów danych. Są one przedmiotem prezentacji w rozdziale trzecim, interpretacji – w czwartym, a w piątym – dyskusji.

Rozdział ten otwiera obszerne wprowadzenie dokładnie opisujące strukturę rozdziału trzeciego i czwartego (na s. 91 Autor pisze wprawdzie tylko o jednym rozdziale i dwóch jego częściach, ale rozumiem, że to drobne przeoczenie). Doceniam ten fragment, świetnie wprowadza czytelnika w strukturę rozdziałów trzeciego i czwartego, porządkuje myślenie o prowadzonych analizach.

Struktura rozdziału trzeciego odpowiada logice pracy na materiale: kontekst, super tematy i ich interpretacja, wnioski idiograficzne. W kolejnym rozdziale znajdujemy: tematy nadrzędne, ich mapę, główne podobieństwa i różnice, propozycję krótkiego modelu porządkującego.

Pomijam szczegółowy opis wyników i przechodzę do ogólnej oceny tej części pracy.

Rozdział trzeci stanowi dobrze opracowaną część empiryczną rozprawy. Mocną stroną tego rozdziału jest bogaty materiał empiryczny, zaprezentowany w sposób przejrzysty. Autor przedstawia siedem przypadków rodzin dzieci ze słabowidzeniem. Umiejętnie osadza narracje rodziców w kontekście rodzinnym, edukacyjnym i instytucjonalnym. Trafnie identyfikuje kluczowe wątki obecne w narracjach (doświadczenie diagnozy, niepewność, sprawczość rodzicielska, napięcie między ochroną a autonomią dziecka). Doceniam zestawienia tabelaryczne prezentujące tematy emergentne i klastry tematyczne – taka forma prezentacji ułatwia recepcję i sprzyja wartościowej interpretacji. Pozytywnie oceniam podsumowanie rozdziału trzeciego ujmujące syntetycznie zaprezentowane treści.

Rozdział czwarty obejmuje analizę międzyprzypadkową (corss-case) oraz rekonstrukcję tematów nadrzędnych i postaw rodzicielskich. To także dobrze uporządkowany rozdział zachowujący zgodność z procedurą IPA. Mocną stroną tego rozdziału jest jego przejrzystość (uporządkowanie treści w tabelach i przejrzystym schemacie). Pozytywnie oceniam trafne odwołania do literatury przedmiotu – umiejętność osadzenia swoich badań w uznanych koncepcjach naukowych i czerpanie z nich w rekonstrukcjach i interpretacjach zasługuje na uznanie oraz świadczy o

dojrzałości metodologicznej Doktoranta. Na uwagę zasługuje próba stworzenia syntetycznej narracji interpretacyjnej oraz wskazania osi konwergencji i dywergencji między przypadkami.

Rozdział piąty zatytułowany *Cel i logika dyskusji* obejmuje kilka wątków. We wstępie Autor wyjaśnia sposób organizacji dyskusji. W tym miejscu także warto podkreślić przejrzystość wyводу. Fenomenologiczna definicja słabego widzenia to jedno z najbardziej oryginalnych fragmentów całej pracy. Doktorant proponuje swoistą definicję (sumaryczną / wynikową) wyprowadzoną z doświadczeń rodziców. Treści tego rozdziału przekonały mnie do uznania fenomenologicznego charakteru (przynajmniej w wymiarze kontekstowym) prowadzonych badań. Pozytywnie oceniam również dyskusję wyników według tematów superordynatnych. Podrozdział: Integracja z literaturą jest istotą naukowości tej części pracy. To swoista (choć niewydatniona przez Autora) kolejna triangulacja badań. Następny podrozdział pokazuje wartość aplikacyjną tych treści. Kolejne dwa podrozdziały są świetnym domknięciem empirii tej pracy. Ograniczone i mocne strony badania ukazują wysoki poziom kompetencji metodologicznych Badacza, a kolejny przekonuje o dobrych perspektywach rozwojowych Doktoranta.

Rozdział piąty stanowi wartościowe zwięźcenie części empirycznej i realizuje funkcję dyskusji wyników badań jakościowych. Z obowiązku recenzenta dodam, że jeśli Autor będzie poszukiwał (np. przed publikacją pracy) jej ulepszenia warto silnie skorzystać w interpretacjach z teorii rodziny.

Zakończenie stanowi spójne i logiczne domknięcie rozprawy. Doceniam jego naukowy charakter połączony z refleksyjnością i namysłem nad szerszym kontekstem prowadzonych analiz.

Konkluzje końcowe

Analiza pracy pozwoliła już wcześniej szczegółowo odnieść się do poszczególnych części rozprawy. W tym miejscu pragnę wyrazić opinię globalną.

Problematykę podjętą przez Adama Spendla postrzegam jako interesującą poznawczo, oryginalną i przydatną dla praktyki. Autor podejmuje zagadnienie obecne w rodzimej literaturze, ale wymagające nieustannej rewizji w związku ze zmianami społecznymi, kulturowymi i edukacyjnymi. Ponadto prezentuje je w wielu zakresach oryginalnie.

Dzięki interdyscyplinarnemu podejściu Doktorant uzyskuje wieloaspektowy ogląd badanej problematyki.

Wysoko oceniam konstrukcję rozprawy (w tym poszczególnych jej rozdziałów ze szczególnym uwzględnieniem rozdziałów empirycznych).

Na uznanie zasługują wszystkie części pracy – dobrze przygotowany pierwszy rozdział spełniający zadanie teoretycznych podstaw badań własnych, świetna koncepcja metodologiczna (współmierna ontologicznie i epistemologicznie, logicznie powiązanie celu, problemu i podejścia badawczego, wartościowy poznawczo problem badawczy), bardzo dobrze przygotowane rozdziały empiryczne. Badacz z powodzeniem zrealizował zarówno analizę idiograficzną poszczególnych przypadków, jak i analizę międzyprzypadkową służącą identyfikacji tematów nadrzędnych i rekonstrukcji postaw. Na uznanie zasługuje umiejętność przechodzenia od indywidualnych narracji badanych rodziców do ogólniejszych interpretacji oraz dostrzegania praktycznych implikacji uzyskanych wyników. Doceniam także umiejętność osadzania prowadzonych analiz w szerszej, już uznanej wiedzy naukowej.

Naturalnie wnikliwa analiza rozprawy pozwoliła na sformułowania drobnych uwag, wątpliwości i sugestii ukierunkowanych na optymalizowanie tej pracy naukowej – zwłaszcza w kontekście jej opublikowania do czego zachęcam Autora i Radę Dyscypliny.

Biorąc pod uwagę poczynione uwagi stwierdzam, że rozprawa doktorska mgra Adama Spendla pt. *Doświadczenia rodziców dzieci słabowidzących w kontekście kształtowania się postaw rodzicielskich wobec niepełnosprawności wzroku* spełnia wymagania stawiane w obowiązujących przepisach prawnych rozprawom doktorskim i wnoszę na tej podstawie o dopuszczenie Jej do dalszych etapów procedury doktorskiej.

Ponadto biorąc pod uwagę wielozakresową oryginalność rozprawy, poprawność merytoryczną i wysoką wartość koncepcji całej pracy (w zakresie tematyki badawczej), rzetelność prowadzonych analiz, bogactwo wykorzystanych źródeł, zebranie interesujących danych, kapitalną dyskusję dopełniającą interpretacje (co podkreśliłem wyraźnie w recenzji) – wnioskuję do Rady Dyscypliny Pedagogiki Akademii WSB o wyróżnienie rozprawy.